

Wieści z teatrów

●●● Lilla, czyli siła kobiet

Opowieść o Lilli Wenedzie, bohaterce drugiej z cyklu sześciu kronik historycznych Słowackiego, reżyseruje w Jeleniej Górze Krzysztof Prus. Tytułowa Lilla, córka króla Wenedów, po najeździe Lechitów staje się zakładniczką ich władcy – Gwinony i w wyniku intryg ginie męczeńską śmiercią. Reżyser chce wyciągnąć dramat Słowackiego z szufladki z napisem „powstanie listopadowe w kostiumie historycznym” i pokazać historię Lilli w szerszej perspektywie. Widzi w nim bujną teatralność, żywą akcję, krwiste postaci i humor. A przede wszystkim – kobiety. Inteligentne, przebiegłe, namiętne i silne – wymarzone role dla aktorek. O czym będzie „Lilla Weneda” w wydaniu jeleniogórskiego teatru? – O starciu dwóch kultur, z których jedna zginie, a druga, jeśli przeżyje, to za cenę kryzysu tożsamości lub głębokiej duchowej przemiany. „Lilla Weneda” Juliusza Słowackiego, reżyseria Krzysztof Prus, występują: Anna Ludwicka, Katarzyna Janekowicz, Magdalena Kępińska, Robert Dudzik, Tadeusz Wnuk, premiera na Dużej Scenie Teatru Norwida w Jeleniej Górze w sobotę, 25 września, godz. 19.

●●● Skywalker po wałbrzysku

Dyrekcja Teatru Dramatycznego w Wałbrzychu powinna przed swoją najnowszą premierą przedsięwziąć specjalne środki ostrożności. To, że bezkarnie uszło jej to, co zrobiła z Szarikiem, Marusią i resztą załogi Rudego 102, można jeszcze zrozumieć. Ale trudno być takim optymistą w kwestii „Gwiazdy śmierci”, której autorzy zamierzają wywrócić do góry nogami całą popkulturę mitologię związaną z gwiazdną sagą George’a Lucasa. Czy księżniczka Leia okaże się lubieżną rozpustnicą, a Han Solo zmieni orientację płciową – przekonamy się w piątek. Dziś wiadomo jedynie, że spektakl zostanie wystawiony w wałbrzyskim kinie Zorza, a jego akcja nie będzie toczyła się bynajmniej dawno temu w odległej galaktyce, ale całkiem niedawno, bo w 1999 roku. A przed nami kolejne brutalne rozprawy ze współczesnymi mitami – Wiktor Rubin bierze się za

„Agenta 007”, Katarzyna Raduszyńska za: „Anię z Zielonego Wzgórza”, Piotr Ratajczak za „Winnetou”. No i wreszcie – o zgrozo – Weronika Szczawińska i Bartek Frąckowiak za „W pustyni i w puszczy”. Będzie się działo w tym baobabie! „Gwiazda śmierci”, tekst Marcin Ceco, reżyseria i scenografia Krzysztof Garbaczewski, kostiumy Marek Adamski, występują: Małgorzata Łakomska, Jaśmina Polak, Irena Wójcik, Ewelina Żak i inni, premiera w Teatrze Dramatycznym w Wałbrzychu, kino Zorza, sobota, 25 września, godz. 19.

●●● Powrót do Akropolis

Spektakl w reżyserii Greka Michaela Marmarinosza to próba zmierzenia się z legendarną wersją dramatu Wyspiańskiego zrealizowaną przez Jerzego Grotowskiego w 1962 roku. Twórcy „Rekonstrukcji” traktują z szacunkiem archiwalny materiał, odtwarzają sceny z tamtej produkcji, ale jednocześnie wnoszą do swojej wersji własne, świeże spojrzenie. Zadają pytanie, czym dziś jest polskie Akropolis, miejsce zbiorowej pamięci, fundamentalne dla naszej wspólnoty. Podczas tego spektaklu część widzów siedzi na scenie, mając przed sobą wielkie ekrany i basen wypełniony ośmioma tonami wody. Przedstawienie współtworzy wykonywana na żywo muzyka Piotra Dziubka. W rolach głównych m.in. Marta Czykwini, Piotr Łukaszczyk i Katarzyna Z. Michalska. Spektakle na Dużej Scenie Wrocławskiego Teatru Współczesnego: piątek, sobota, niedziela, godz. 18.15, bilety 32 zł (normalne) i 24 zł (ulgowe).